

ŚLĄSK: GZM SZUKA PARTNERÓW WS. AUTOBUSÓW WODOROWYCH

Górnośląsko-Zagłębiowska Metropolia (GZM) poszukuje partnerstw ws. dostarczania paliwa wodorowego dla autobusów miejskich zasilanych tym paliwem, a także samych pojazdów z ogniwami wodorowymi. Akcentuje, że stacje i autobusy powinny pojawić się w podobnym czasie.

W środę list intencyjny „dotyczący rozwoju zeroemisyjnego transportu publicznego opartego o napędy zasilane wodorem” podpisali podczas imprezy Impact mobility rEVolution'19 członek zarządu Orlenu ds. operacyjnych Józef Węgrecki i przewodniczący zarządu GZM Kazimierz Karolczak.

Kilkanaście miesięcy wcześniej wolę współpracy z GZM przy technologiach wodorowych pod kątem m.in. zasilania pojazdów komunikacji miejskiej deklarowała Jastrzębska Spółka Węglowa (JSW). Pytany o to w środę przez PAP przewodniczący GZM ocenił, że prace JSW nad technologią wodorową "być może nieco zwolniły", ale z płynących ze spółki sygnałów wynika, że jest ona nadal nią zainteresowana.

„Każdy, kto deklaruje możliwość dostarczenia wodoru jest partnerem, z którym chcielibyśmy nawiązać współpracę. Stąd m.in. dzisiejsze podpisanie listu intencyjnego z Orlenem, ale jak się okaże, że JSW ma takie możliwości, chętnie będziemy z nich korzystać” - zapewnił Karolczak.

„My traktujemy naszych partnerów, jako dostawców. Dla nas nie ma większego znaczenia, na jakiej stacji będziemy tankowali” - zaznaczył przewodniczący GZM.

Jak dodał, w zakresie pozyskania pojazdów Metropolia wciąż liczy na projekt NCBR Bezemisyjny Transport Publiczny, w którym zadeklarowała wolę zakupu do 300 autobusów elektrycznych.

„Ale to nie jest jedyna droga. Równie dobrze możemy kupić gotowe rozwiązania na rynku” - zasygnalizował. „Musimy doprowadzić, że mniej więcej w jednym czasie pojawią się stacje paliwowe i autobusy” - zastrzegł.

Również w rozmowie z dziennikarzami wiceprezes Węgrecki wyjaśniał, że Orlenowi zależy na rozwoju produktu wodorowego i jego sprzedaży. „Chcemy, żeby to był nasz core business” - zadeklarował. Uściślił, że porozumienie z GZM zakłada zaangażowanie Orlenu w postaci ew. budowy stacji paliwa wodorowego.

„Nie są to jakieś bardzo skomplikowane rzeczy. Obecny rozwój powinien zmierzać do potaniaenia tych pojazdów. Bo jedna sprawa to ogniwo wodorowe, które dziś sporo kosztuje, a druga sprawa to wolumen” - wskazał Węgrecki przypominając, że Orlen jest jednym z głównych producentów wodoru w Polsce.

"Oczywiście zdajemy sobie sprawę, że są również samochody elektryczne i budujemy również punkty

ładowania samochodów elektrycznych. Jesteśmy wytwórcą i dostawcą mediów do pojazdów” - powtórzył wiceprezes. Zaznaczył też, że wodór produkowany pod kątem zasilania ogniw wodorowych wymaga bardzo dokładnego oczyszczenia.

Jak zadeklarował w czasie uroczystości Węgreci, koncern widzi w wodorze paliwo przyszłości. „My, jako Orlen, musimy wpisać się w ten produkt, ponieważ sprzedajemy paliwo do samochodów. Więc, jakie by ono nie było uważamy, że jest to nasz obowiązek, żeby takie paliwo zapewnić” - zaznaczył przypominając, że w Polsce nie ma jeszcze stacji wodorowych.

„My będziemy pierwsi. Mamy w tej chwili dwie takie stacje w Niemczech, jesteśmy na etapie realizacji trzech stacji w Czechach. W Polsce musi być taka stacja w każdym mieście” - ocenił wiceprezes Orłenu ds. operacyjnych.

Przewodniczący zarządu GZM uznał podczas uroczystości, że w kontekście rozwoju elektromobilności trzeba pamiętać nie tylko o technologiach bateryjnych, ale też o ogniwach paliwowych wykorzystujących wodór - ich eksploatacja jest bowiem podobna do klasycznych pojazdów spalinowych.

Karolczak przypominał, że Metropolia jako pierwsza w Polsce zaczęła pracować na rzecz wdrożenia tego typu napędów, druga była Gdynia. W Europie są już natomiast producenci autobusów na ogniwa paliwowe, w Polsce jest nim chociażby Solaris.

PKN Orlen jest obecnie jednym z największych producentów wodoru w Polsce - obok Grupy Azoty oraz Grupa Lotos. Zrzeszająca 41 miast i gmin centralnej części woj. śląskiego GZM z mocy tworzącej ją ustawy zajmuje się m.in. transportem publicznym; obecnie jest m.in. organizatorem komunikacji miejskiej w regionie.

W październiku ub. roku Polska podpisała deklarację z Tokio, zakładającą współpracę międzynarodową w zakresie rozwoju technologii magazynowania energii opartych na wodorze, wymianę informacji i promocję innowacji w tym obszarze.